

# Edukacyjna walka płci

W Polsce, a także w Estonii, Włoszech, Słowacji i na Węgrzech brak jest istotnych działań politycznych na rzecz równouprawnienia płci w edukacji - poinformowała Komisja Europejska w opublikowanym w poniedziałek raporcie

Taki wniosek KE wyciągnęła po przeanalizowaniu danych o systemach edukacji przez sieć Eurydice: osiągniętych przez uczniów wynikach oraz wdrażanych programach edukacyjnych w 29 krajach - wszystkie kraje UE poza Bułgarią oraz Islandią i Norwegią.

KE uznała, że wszystkie pozostałe kraje UE realizują lub planują wdrożenie polityki równouprawnienia płci w edukacji.

Celem jest przede wszystkim - jak wyjaśnia - zakwestionowanie tradycyjnych ról kobiet i mężczyzn oraz stereotypów związanych z płcią.

Chodzi także o przeciwdziałanie schematom nauczania, takim jak fakt, że dziewczęta mają zwykle lepsze oceny i częściej zdają egzaminy końcowe w szkołach

niż chłopcy, którzy z kolei częściej powtarzają klasę lub przedwcześnie kończą naukę.

Ze szczegółowych badań wynika, że w co trzecim kraju chłopcy mają częściej trudności z czytaniem, natomiast dziewczęta osiągają słabsze wyniki w matematyce. Wreszcie, KE chciałaby zwiększyć liczbę kobiet na różnych szczeblach systemu edukacji.

- W szkołach pracują głównie kobiety, ale systemami edukacji zarządzają mężczyźni. Większość absolwentów wyższych szkół stanowią kobiety, a naukę przedwcześnie kończą najczęściej chłopcy. Na tych faktach powinniśmy opierać naszą politykę równouprawnienia płci - oświadczyła unijna komisarz ds. edukacji Andruska Wasiliu.

Działania w tym zakresie są podejmowane na szczeblu krajowym, a nie unijnym i KE może tylko zachęcać do działania, pokazując przykład innych krajów. Na przykład Belgia, Irlandia, Wielka Brytania priorytetowo traktują problem słabych wyników w nauce chłopców.

W Austrii i Anglii prowadzone są specjalne programy, które mają pomóc chłopcom w opanowaniu umiejętności czytania, a dziewczętom w osiągnięciu lepszych wyników w przedmiotach ścisłych.

W różnych krajach istnieje poradnictwo zawodowe nakierowane na zachęcenie dziewcząt do wyboru zawodów związanych z techniką i naukami ścisłymi; według KE w Polsce dostępne jest poradnictwo uwzględniające zmianę tradycyjnych wyborów zawodu.

KE wspiera finansowo tego rodzaju programy, ale

ubolewa, że mają one charakter indywidualny, a brak jest ogólnych strategii narodowych w zakresie przełamywania stereotypów płciowych w edukacji. (interia.pl)

